

środa, 25.01.2023

Przeistoczenie - najważniejszy moment Mszy

Przeistoczenie - obecność Boga w Eucharystii

W ujęciu teologicznym przeistoczenie, nazywane w katolicyzmie również transsubstancją, oznacza rzeczywistą przemianę chleba w Ciało oraz wina w Krew Jezusa podczas sprawowanego Sakramentu Eucharystii. Rzeczywistą, a nie symboliczną. I co równie istotne: trwałą, a nie chwilową - po Mszy świętej konsekrowana hostia i wino pozostaje zatem prawdziwym Ciałem i prawdziwą Krwią Chrystusa. Przeistoczenie ma bowiem charakter nieodwracalny.

Do przeistoczenia/transsubstancji dochodzi przez konsekrację. Konsekracja ma miejsce w trakcie liturgii eucharystycznej (czyli podczas każdej Mszy świętej); w momencie, w którym kapłan wypowiada następującą formułę:

"Uwierz, że te dary mają moc Twojego Ducha, aby stały się dla nas Ciałem i Krwią naszego Pana Jezusa Chrystusa. On to, gdy dobrowolnie wydał się na naszą śmierć, wziął chleb i dziękując Tobie skądą, podał i rozdawał swoim uczniom mówiąc:

„Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy: To jest bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane.”

Podobnie po wieczerzy wziął kielich i ponownie dziękując Tobie skądą, podał swoim uczniom mówiąc:

„Bierzcie i pijcie z niego wszyscy: To jest bowiem kielich Krwi mojej nowego i wiecznego przymierza, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. To czyście na moją pamięć.”

Słowa te, cytowane przez kapłana, to słowa, które Jezus Chrystus wypowiedział podczas Ostatniej Wieczerzy (por. Łk 22,19-20, Mk 14,22-25, Mt 26,26-29, 1 Kor 11,23-25). W katolicyzmie nie traktuje się ich jako metaforę, ale odczytuje dosłownie: chleb staje się więc Ciałem, a wino Krwią pomimo zachowania widzialnych postaci. Przemiana nie dotyczy bowiem wyglądu, ale istoty, stąd zresztą określenie „przeistoczenie”.

O wyjątkowej obecności Chrystusa w Eucharystii mówi m.in. Dekret o Najświętszym Sakramencie z 1551 r. uchwalony podczas Soboru Trydenckiego, który - mimo upływu kilku wieków - wciąż należy do najczęściej przywoływanych dokumentów kościelnych dotyczących transsubstancji:

"Najpierw święty Sobór naucza oraz otwarcie i jasno wyznaje, że w Boskim Sakramencie św. Eucharystii po konsekracji chleba i wina Pan nasz Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, znajduje się prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie [kan. 1] pod postaciami owych widzialnych rzeczy. Albowiem nie jest to sprzeczne, aby Zbawiciel nasz zasiadał zawsze w niebiosach po prawicy Ojca naturalnym sposobem obecności, a mimo to był obecny w swojej substancji na wielu innych miejscach sposobem istnienia wprowadzie ledwo słowami wyrażalnym, który jednak jako dla Boga możliwy możemy pomyśleć i mocno mamy wierzyć".

PARAFA W. MIKOŁAJLIPOWIEC Chleba? Czy w komunikancie, który otrzymujemy podczas Eucharystii, znajduje się Ciało Chrystusa? Odpowiedź na to pytanie również znajduje się w dekrecie:

„Cały bowiem i całkowity Chrystus jest pod postacią chleba i pod każdą cząstką tej postaci, i cały pod postacią wina i pod jej cząstkami”.

Jak zostało wspomniane, zagadnieniem transsubstancjacji szeroko zajmowali się biskupi na Soborze Trydenckim, niemniej sam dogmat o przeistoczeniu został wprowadzony w Kościele znacznie wcześniej - ogłosił go na Soborze Laterańskim w 1215 r. papież Innocenty XIII.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że nauka o transsubstancjacji nie jest podzielana przez wszystkie wyznania chrześcijańskie. W niektórych kościołach protestanckich (w tym w kościołach luterzańskim) spotkamy się np. z nauką o konsubstancjacji, czyli z uznaniem, że Ciało i Krew Jezusa Chrystusa jest realnie obecne w chlebie i winie, ale tylko podczas sprawowania sakramentu Eucharystii. Zachodząca zmiana ma zatem - w świetle tej tezy - charakter nietrwały, a po komunii świętej konsekrowana hostia staje się zwykłym chlebem, a konsekrowane wino zwykłym winem.

W Kościele katolickim przeistoczenie ma trwały charakter i właśnie z tej wiary w trwałość przemiany wynika kult postaci eucharystycznych także poza Mszą Świętą. Jednym z jego przejawów jest przechowywanie konsekrowanych hostii w specjalnym pomieszczeniu - w tabernakulum. Do innych elementów tego kultu zaliczyć można wystawianie Najświętszego Sakramentu w monstrancji, organizowanie procesji eucharystycznych, a także obchody Uroczystości Bożego Ciała.

Czym jest hostia?

W Kościele rzymskokatolickim hostią nazywa się okrągły opłatek wypiekany z mąki pszennej, często zdobiony krzyżem, monogramem Chrystusa (IHS) lub innymi motywami religijnymi, który używany jest podczas sprawowania sakramentu Eucharystii. Rozróżnia się wielką hostię (którą w trakcie Eucharystii przyjmuje kapłan celebrujący Mszę) oraz małe hostie, czyli komunikanty (rozdawane wiernym w ramach Komunii świętej).

Niezależnie od wielkości tudzież wyglądu - zgodnie z dogmatem o transsubstancjacji - po konsekracji każda hostia staje się prawdziwym Ciałem Chrystusa. Ta zmiana ma charakter trwały. Konsekrowane hostie można więc zanosić do domu chorych bądź adorować jako Najświętszy Sakrament. Miejszem ich przechowywania jest mała, zamykana szafka zwana tabernakulum. Tabernakulum znajduje się za wsze w obrębie prezbiterium (ale poza ołtarzem) bądź w kaplicy kościelnej. Znakiem widocznym jest wieczna lampka (przeważnie w kolorze czerwonym) paląca się zawsze przed Tabernakulum.

W tabernakulum komunikanty trzymane są w metalowych puszkach - cyboriach, a wielka hostia w kustodii. Przed wystawieniem wielkiej hostii na ołtarz dochodzi do zmiany naczynia liturgicznego na monstrancję (łac. monstrare - pokazywać). Monstrancja ma formę solaryczną - przypomina wyglądem słońce; jest złota bądź pozłacana.

Powyżej wielokrotnie zostało wspomniane, że hostia po konsekracji staje się prawdziwym Ciałem Chrystusa. Co należy zatem zrobić w sytuacji, kiedy hostia bądź komunikant upadnie na ziemię? Jak się zachować? Wbrew pozorom odpowiedź na to pytanie jest banalnie prosta. Najświętszy Sakrament należy z szacunkiem podnieść z podłogi. Może to zrobić zarówno kapłan, jak i wierny. Oczywiście w tym drugim przypadku wierny powinien przekazać hostię kapłanowi.